

COOLERS, Ciche dni

Gdy z kumplami dałem w banię, był alkohol na śniadanie.
Gdy do domu wracam dziś, już od progu czuję - będą ciche dni.
Ciągle na mnie wkurzasz się, czy to noc jest, czy też dzień,
A ja przecież kocham cię i zanucę refren ten:

Lala la le, lala la li, znowu mamy ciche dni,
Lala la le, lala la li, już nie mogę z tobą być.
/2x

Lala la le, lala la li,
Lala la le, lala la li.

Ciągle mało ci pieniędzy
Przecież nie żyjemy w nędzy.
Fura, skóra i komórka
Wszystko na mrugnięcie masz,
Więc gdy w banię dam z kumplami, nie bądź na mnie taka zła,
Idź na balet z dziewczynami.
Ja zaśpiewam tobie tak:

Lala la le, lala la li, znowu mamy ciche dni,
Lala la le, lala la li, już nie mogę z tobą być.
/2x

Lala la le, lala la li,
Lala la le, lala la li.
Lala la le, lala la li, znowu mamy ciche dni,
Lala la le, lala la li, już nie mogę z tobą być.